

2420/T₁

aa
[Signature]

Do
Naczelnego Wodza Wojsk Polskich

w Warszawie.

Przedstawiam raport o rozmowie z p. Generałem Aleksandro-
-wiczem, która miała miejsce podczas bytności p. Gen. Aleksandro-
-wiczem w Warszawie na II gim. kursie informacyjnym przy
Centrum Wyszkolenia artyleryjskiego.

Wn. 23. IX w dniu rozprawy Kurzy kapitałem p. Generała
Aleksandrowicza i ppłk. Webera na jakiej poddawano wystawo
depresję z prośbą o wstrzymanie mego przyjazdu do 4 p.a.p.
P. Generał Aleksandrowicz odpowiedział, że mnie bardzo
ceni, że zawsze był ze mnie zadowolonym, a meldunek ppłk.
Webera dlatego wystać polecił do Gen. Inspektoratu artylerji,
bym nie wracał do obozowiska, które dla mnie jest uspo-
-sobione niesprzyjająco, że uważał to dla mego dobra.

Przytem był ppłk. Weber i dodał, że nic innego nie mógł
zrobić, jak napisać raport, gdyż obawiał się, że 4 p.a.p.
okazuje się niezdolnym do walki na linii frontu, że
oficerowie byli by niezadowoleni z innego zatawienia
sprawy. Ppłk. Weber, zapisany przeze mnie, jakie motywy
podali oficerowie, oświadczył, że twierdził, iż ja jestem
za wymagającym względem oficerów, - innych motywów
ppłk. Weber nie podawał.

W kilka dni później, jechałem z p. Gen. Aleksandro-
-wiczem tramwajem na dworzec, w celu udania się
do Rembertowa. Pan Generał zwrócił się do mnie
z następującymi słowami:

„Byłem w Naeheluem dowódcą i zapytany o ciebie, powiedziałem, że jesteś oficerem pod każdym względem bardzo dobrym, może być że trochę wrogiem oficerów za wymagającym — o ile to może być brane za wadę, natomiast wada, twoja jest to, że jesteś legionistą, a wiecie, jak byli austriacy oficerowie niechętnie nawiązywać do byłych legionistów, a w mojej dywizji ty byłeś sam jeden, dlatego też uważam, że dla ciebie będzie lepiej, byś do dywizji nie wracał, ponieważ unikniesz nieprzyjemności, dlatego też raport pisał Webera odesłatem do Gen. Insp. artylerji.”
Generał przytem dodał, że jest moim przyjacielem, a przyjaciółstwo oparte jest z cząstką odwrotu z Niżniową przez Bukaczkowce.

Natomiast powiedziałem, że wydaje mi się, że p. Generał — jako Duce dywizji — powinien zwracać wszelkie różnice w dywizji, powstające na starciu między oficerami, pochodzącymi z różnych wojsk.

Na odpowiedź nie otrzymałem i więcej z p. Generałem nie rozmawiałem.

Dnia 31 października 1919 r.
Warszawa

Władysław Rozeń
podpułkownik

Do Komendy Łowic
Belcew.

W myśl rotacji podległości przesyłać

31. X. 19.

Sombelowski

NAUCZELNO DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 2420, dnia 4 / 1919 r.

złącz. Wydział